

Sokółka, 27.07.2016r.

**Pan Franciszek Budrowski**

**Przewodniczący Rady Powiatu Sokólskiego**

Szanowny Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni Powiatu Sokólskiego. Z wielkim bólem i upokorzeniem zwracam dziś się do Was ze sprawą niecierpiącą zwłoki. Z gorącą prośbą o podjęcie pilnych i stosownych działań celem wyeliminowania szeregu nieprawidłowości i niegospodarności w wydawaniu publicznych pieniędzy przez Pana Piotra Reckę - Starostę Sokólskiego, a także zaniechania działań dyskryminujących moją osobę oraz szybkie usprawnienie funkcjonowania Powiatowego Urzędu Pracy w Sokółce.

Jako Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy, z 21-letnim doświadczeniem, stwierdzam jednoznacznie, że współpraca i postawa mojego bezpośredniego przełożonego są wobec mnie naganne i dyskryminujące, a jego zachowanie jest działaniem sprzecznym z prawem.

Zgodnie z zaleceniami Ministerstwa Rodziny Pracy i Polityki Społecznej, dotyczącymi wdrażania i realizacji zadań z Krajowego Funduszu Szkoleniowego (KFS), celem zachowania szczególnie wysokich standardów przejrzystości przyjmowania wniosków do realizacji, powinny one być oceniane zgodnie z przyjętymi wytycznymi, w sposób rzetelny i zgodnie z kolejnością wpływu, zaspokajając potrzeby jak największej grupy klientów. Wielkość środków, po które sięga Pan Starosta jest bardzo duża. Pierwotny limit, którym dysponował PUP Sokółka na KFS wynosił 284 tys., z czego Starosta – na własne potrzeby „rozdysponował” kwotę 96 tys. zł. Z rezerwy Ministra otrzymaliśmy dodatkowo 160 tys. zł, z czego Pan Starosta zażyczył sobie kolejne 60 tys. zł. Nieustannie podkreślałem, że są to wydzielone środki Funduszu Pracy na finansowanie kształcenia ustawicznego pracowników i pracodawców zagrożonych zwolnieniami w sektorze przedsiębiorczości, a nie są to środki przeznaczone głównie na administrację samorządową (starostwo). Ministerstwo określiło priorytety ich wydatkowania. Zainteresowanie lokalnych pracodawców było bardzo duże. Niestety poprzez takie zachowanie i postawę Pana Starosty wiele firm z nich nie skorzystało. Inne nie zdążyły złożyć wniosków, ponieważ ich nabór trzeba było zakończyć z uwagi na szybkie wyczerpanie limitu środków. Reasumując, z kwoty 444 tys. zł w ramach KFS którą PUP otrzymał do dyspozycji w 2016r., na Starostwo i jego jednostki przeznaczone zostało 225 448 zł (tj. ok. 51%), pozostali pracodawcy otrzymali 217 773 zł (tj. ok. 49%).

Tematyka szkoleń (nie zawsze przydatna w codziennej pracy i nieprzystająca do zakresu obowiązków uczestników szkoleń) jak i udział w nich tak wielu pracowników zatrudnionych w Starostwie Powiatowym w Sokółce **budzi zastrzeżenia co do ich zasadności i prawidłowości wydatkowania na ten cel środków publicznych w tak dużej wysokości.**

Bardzo istotną kwestią było również rozliczenie finansowania działań obejmujących kształcenie ustawiczne realizowane przez odpowiednie służby Starostwa. Działania możliwe do sfinansowania ze środków KFS wymienione są w art. 69a ust. 2 pkt 1 *ustawy o promocji zatrudnienia (...)* i **nie zawierają kosztów związanych z przejazdem, zakwaterowaniem i wyżywieniem**. Wskazane są jako kursy (szkolenia), a nie związane z nimi koszty. Gdyby ustawodawca przewidywał finansowanie ze środków KFS kosztów przejazdu, zakwaterowania i wyżywienia związanego z kursami, to wymieniłby je również w tym artykule obok kosztów egzaminów, kosztów badań lekarskich i psychologicznych oraz kosztów ubezpieczeń od następstw nieszczęśliwych wypadków, gdyż koszty te stanowią również koszty szkolenia, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 12 cyt. *ustawy o promocji zatrudnienia (...)*. Ze względu na to, że koszty przejazdu, zakwaterowania i wyżywienia związanego z kursem nie są wymienione w art. 69a ust. 2 niniejszej ustawy **nie można ich finansować ze środków KFS. A nawet, gdyby było inaczej, to czy środki budżetowe, którymi dysponuje Starostwo Powiatowe w Sokółce, nie są również środkami publicznymi?**

Ponadto, Porozumienie Nr CAZ.JK.9320-5-22/16 z dn.8.03.2016r. zawarte pomiędzy Z-cą dyrektora PUP w Sokółce a Panem Starostą Sokólskim w &1 obok kwoty dofinansowania (96 000zł) i wymienionych kierunków kursów zawiera zapis: **„Nie podlegają dofinansowaniu w ramach ww. kwoty koszty zakwaterowania, wyżywienia oraz przejazdu związane z dofinansowanym działaniem.”** A co wynika z przeprowadzonego przez starostwo postępowania w trybie zapytania ofertowego i umowy zawartej przez Pana Starostę? Opis przedmiotu zamówienia, obok terminu realizacji, liczby uczestników i tematyki szkoleń, szczegółowo wskazuje - cytuję: *„Szkolenia muszą być przeprowadzone dalej niż 60km nie dalej niż 210km od siedziby Zamawiającego. ... zakwaterowanie w hotelu co najmniej 3\* ... pokoje powinny być 1 lub 2-osobowe z osobnym węzłem sanitarnym. Temperatura minimalna w pokojach to 18 stopni Celsjusza ... uroczysta kolacja od godz. 19.00, powinna składać się z co najmniej 3 dań gorących, przystawek, surówek, sałatek, owoców, deserów, ciast, kawa, herbata, woda mineralna, soki ... Wykonawca zapewni transport uczestników na szkolenia w obie strony ... Wykonawca zapewni klimatyzowany autokar mieszczący uczestników szkolenia wraz z bagażem”*. Umowa zawarta pomiędzy Panem Starostą Sokólskim a Wykonawcą z dn. 8.IV.2016r w &1 pkt 3 stanowi: *„Zapytanie ofertowe wraz z załącznikami stanowią integralną część umowy jako Załącznik nr 1 do umowy. W & 3 umowy pt. Zobowiązania Wykonawcy, w pkt. 1 Wykonawca zobowiązuje się zorganizować i przeprowadzić szkolenia, o których mowa w &1 ust 1. umowy zgodnie z warunkami i wymogami określonymi w Zapytaniu ofertowym i Ofercie, w szczególności: ... w pkt i) zapewnić podczas szkoleń ... noclegi w Hotelu „Białowiecki”\*\*\*Conferentic, Wellnes & Spa w Białowieży, w pkt j) zapewnić transport z Sokółki do miejsca szkolenia, i z powrotem ... l) zapewnić uczestnikom catering na warunkach określonych w zapytaniu ofertowym. W & 6 pkt. 6 zapisano: „Strony zobowiązują się do dochowania tajemnicy co do treści niniejszej umowy ... ponadto do niewyjawiania żadnych informacji uzyskanych w trakcie trwania umowy ...* Całkowite wynagrodzenie należne Wykonawcy za wykonanie usługi, tj. czynności

wymienione w &1 umowy (w pkt 3 wymienione jest zapytanie ofertowe z dojazdami, zakwaterowaniem i wyżywieniem) wynosi 99 675,92zł.

**Analizując zatem ogół dokumentów stwierdzam, iż Pan Starosta w pełni świadomie podpisywał umowy z naruszeniem przepisów prawa m.in. ustawy o promocji zatrudnienia (...) oraz ustawy o finansach publicznych.**

23.06.2016r. ok godz. 14.00 Z-ca Dyrektora PUP – P. Teresa Kieda wraz z pracownikiem merytorycznym - P. Jolantą Kuderewską zgłosiły zastrzeżenia co do prawidłowości rozliczenia pierwszych faktur opłaconych przez starostwo powiatowe związanych z kosztami kursu. Poleciłem P. Kuderewskiej bezpośredni kontakt z pracownikiem starostwa P. Ejsmont Małgorzatą odpowiedzialną za realizację porozumienia z KFS celem wyjaśnienia powstałych wątpliwości. Wkrótce otrzymałem telefon od P. Starosty, żebym osobiście u niego się stawił. Zostałem w brutalny sposób zaatakowany przez P. Starostę i P. Ejsmont, że ich celowo wprowadziłem w błąd, oszukałem i że wcześniej mówiłem, że wszystko można. Odpowiedziałem, że przyjęta w PUP Sokółka procedura i regulamin oraz wytyczne dla KFS **wyraźnie wskazują** co może być finansowane ze środków KFS a co nie. Wcześniej inna pracownica starostwa otrzymała komplet wyjaśnień od mojej Z-cy. Słyszac to Starosta polecił P. Ejsmont wyrzucić je do niszczarki. **Zażądał zmiany porozumienia, z wykreśleniem zapisu dotyczącego nie dofinansowania kosztów zakwaterowania, wyżywienia oraz dojazdów.** Zdecydowanie odmówiłem. Zapytałem dlaczego nie kwestionował tego zapisu przed jego podpisaniem, czy ma opinie prawną swoich prawników? Miał pretensje do P. Ejsmont dlaczego przekazała do PUP kopie umowy z wykonawcą. Nakazał mi jej zwrot - bo nie stanowiło to załącznika do porozumienia. Powiedziałem, że trzeba to wyjaśnić, że zapewne wynika to z innych dokumentów. Sprawdziłem, wynika to z naszego regulaminu &6p.6. Umowa nie została zwrócona. Stwierdził, iż wszystko jest ok, czego my się czepiamy i zażądał opłacenia faktur. Po kilku dniach otrzymaliśmy jednozdaniowe wyjaśnienie, że „*faktura zawiera opłacony kurs*”.

#### **Sprawa aktywizacji osób bezrobotnych w starostwie .**

Zobowiązania wg. zawartych umów na 30.06.2016r wyniosły na tzw. roboty publiczne zorganizowane przez Starostę Sokólskiego -587.557,82zł. na 52 os. bezrobotne. Efektywność zatrudnieniowa 3 osoby. Zobowiązania stażowe na 204.927,50zł na 24 osoby. Efektywność zatrudnieniowa 1osoba. **Razem zobowiązania wyniosły 792.485,32 na 76 osób (4 efektywne).** Kolejne zapotrzebowanie, które wpłynęło do PUP w Sokółce na kolejne 24 os. na same roboty publiczne a ile jeszcze wpłynie na staże? Powtarzałem to wielokrotnie Panu Staroście, iż jest to nieefektywne wydatkowanie publicznych pieniędzy - niezgodne z ustawą o finansach publicznych, która mówi, że należy jak najmniejszym nakładem środków uzyskiwać jak najlepsze rezultaty. Osoby ,które już nabyły praktyczne umiejętności i doświadczenie na danym stanowisku pracy nie wymagają kolejnego wspierania publicznymi pieniędzmi - ale nie dla Starosty. Dzięki takiej postawie i zachowaniu P. Starosty efektywność zatrudnieniowa w naszym powiecie za 2015r.wyniosła 73,61% przy średniej krajowej 75,26% za 2016r będzie zapewne jeszcze

mniejsza. PUP w Sokółce musi ograniczać środki na roboty publiczne dla pozostałych samorządów gminnych pomimo dużego zainteresowania ze ich strony. W poprzednich latach gminy poprzez tę formę wsparcia wykonały wiele cennych inwestycji a teraz nie mogą, bo większość środków trafia do Starosty Sokólskiego.

#### **Sprawa dofinansowania bieżącej działalności PUP w Sokółce**

Wielokrotnie ustnie zwracałem się do P. Starosty o zwiększenie środków na normalne funkcjonowanie urzędu. Zawsze powtarzał, **żeby nie występować do niego na piśmie w żadnej sprawie** a wszystkie problemy zgłaszać ustnie. Ale ile razy można zgłaszać nie widząc żadnych pozytywnych efektów? Dn.12.07.16r. wystąpiłem na piśmie z prośbą o rozpatrzenie palącej sprawy niedofinansowania działalności urzędu, gdyż pomimo podjętych działań oszczędnościowych w dalszym ciągu brakuje środków niezbędnych na wynagrodzenia wraz z pochodnymi ok. 70.000zł. Odpowiedzi nie uzyskałem. Brak środków oznacza jedno – ewentualną redukcję zatrudnienia lub złamanie dyscypliny finansów publicznych za ewentualne przekroczenie budżetu. A środki którymi dysponuje Starosta są bez przerwy wydawane na lewo i prawo... o czym wielokrotnie wspominał P. Radny Hołownia. Obecnie na przykład są wydawane na podwójne finansowanie 2 osób zatrudnionych na stanowisku Dyrektora w urzędzie.

#### **Sprawa wynajmu pomieszczeń dla przychodni lekarskiej.**

Pewnego czwercowego dnia wracając z pracy do domu na piechotę, po drodze zatrzymał się samochód z P. Starostą. Piotr Rećko zaproponował mi podwózkę do domu. Miał kilka spraw do omówienia. Zapytał jakie jest moje zdanie na temat ewentualnego umieszczenia w budynku urzędu przychodni lekarskiej. Byłem zaskoczony. Odpowiedziałem, że **my nie mamy wolnych pomieszczeń, jedyny kącik z toaletą i 2 pokojami jest wykorzystywany na bieżąco: w większej sali odbywają się spotkania, zajęcia z bezrobotnymi a w mniejszej jest zorganizowana składnica akt (podręczne archiwum) z zabudowanymi ścianami aż pod sam sufit. Obawiam się też czy te pomieszczenia spełniają wymagania sanitarne?** Jakież było moje ogromne zdziwienie, kiedy po kilkunastu dniach przyszła informacja, że Zarząd Powiatu podjął decyzję o wynajmie pomieszczeń w budynku PUP w Sokółce od 1.07.2016r. i w załączeniu przesyła przygotowaną (bez żadnego uzgodnienia) umowę do podpisania. Następnie odbywały się oględziny tych pomieszczeń przez pracowników Sanepidu w Sokółce i szefostwa przychodni lekarskiej - którzy jednogłośnie orzekli, że **te pomieszczenia nie nadają się na przychodnię.** Ale oficjalnego stanowiska na piśmie Dyrektor Sanepidu nie zajął. Starosta za wszelką ceną starał się **wymusić** na lekarzach, Sanepidzie i na mnie zmianę naszego stanowiska. Najbardziej niepoważnym faktem jest to, że P. Starosta nie widział tych pomieszczeń. Wcześniej - najpierw podjął decyzję a później zaczął ją wdrażać w życie. Proponował wejście od strony szkoły co oznaczałoby wejście przez piwnicę. Chciał też zagrozić korytarz komunikacyjny między poszczególnymi częściami budynku, nie biorąc pod uwagę faktu, iż jest to jedyna droga przeciwpożarowa. Na tym samym korytarzu (poczekalni) będą przebywały osoby chore oraz klienci urzędu często przychodzący z dziećmi. Ostatecznie nie miałem innego wyjścia - umowę podpisałem i zaczął się remont pomieszczeń. **Koszt remontu docelowo zostanie pokryty przez Starostwo**, w postaci ulgi

czynszowej. Wcześniej musiałem wyjąć wszystkie dokumenty, rozebrać szafy archiwalne, przenieść je do pokoju śniadań i ponownie je złożyć i zapakować. Ale kogo to obchodzi? Ciekawe jak będzie wyglądał ostateczny odbiór pomieszczeń przez Sanepid, czy też z nakazu P. Starosty? A co będzie jak Sanepid nie dopuści tych pomieszczeń do użytkowania?

### **Gazeta Info Sokółka.**

Na początku roku podczas jednej z rozmów P. Starosta zapytał: czy posiadam środki na promocję działań swojego urzędu? Odpowiedziałem, że tak ale w znacznie ograniczonym zakresie. Powiedział, żebym zarezerwował na jego potrzeby ponieważ będzie wydawał darmową gazetę i potrzebuje na to pieniędzy. Odpowiedziałem, że należy nad tym się zastanowić i poprosiłem o wystąpienie na piśmie z podaniem uzasadnienia. Do dnia dzisiejszego takie pismo nie wpłynęło. W międzyczasie P. Starosta kilkakrotnie dopominał się o środki na ten cel. Odpowiadałem, że nie mogę od tak sobie na życzenie przełożonego przekazywać publicznych środków. Aż w końcu przyszła korespondencja podpisana przez Prezesa Stowarzyszenia, które gazetę wydaje z propozycją zamieszczania w niej płatnych artykułów. Skonsultowałem to ze swoimi współpracownikami, którzy stwierdzili, że jest to kolorowy „świerszчыk” w którym dominują zdjęcia i kilkudzaniowe artykuły, w większości pochodzące z internetu. Jak poważny urząd i realizowane przez niego zadania mogą w czymś takim się reklamować? Nasze zadania i projekty są promowane na naszej stronie internetowej za darmo, więc po co jeszcze mamy wydawać publiczne pieniądze?

W dniu 14.07.2016r. w godz. porannych zostałem poproszony do gabinetu P. Starosty i wezwany do złożenia rezygnacji ze stanowiska Dyrektora urzędu w trybie natychmiastowym. Zapytałem co jest tego powodem, jakie ma zastrzeżenia do mojej pracy, dlaczego tak nagle? Odpowiedział, że nie ma żadnych zastrzeżeń do mojej pracy ale ze względu na mój stan zdrowia obawia o nie (posiadam umiarkowany stopień niepełnosprawności) a ponadto wcześniej obiecywał innej osobie to stanowisko i danego słowa musi dotrzymać. Zapytałem kto to jest i otrzymałem odpowiedź, że P. Ejsmont Małgorzata - specjalistka ds. projektów a obecnie Kierownik Referatu Rady i Zarządu Wydziału Organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Sokółce. Ja będę Jej zastępcą, Zapytałem jakie daje mi gwarancje, że po miesiącu ta Pani mnie nie zwolni? Żadnych gwarancji. Szykują się bardzo duże pieniądze do wzięcia, będą tworzone spółdzielnie socjalne, ZAZy, itp. i jest potrzebna prężna osoba ,która sobie z tym poradzi. Nie ciągnąłem dalej tej dyskusji, zapytałem jedynie jaka jest alternatywa jeśli nie wyrażę dobrowolnej zgody na dymisję. Zostanę odwołany natychmiast i cofnięte zostaną mi wszystkie upoważnienia i pełnomocnictwa. Oznajmiłem, że mogą wystąpić duże komplikacje w pracy Urzędu, szczególnie w zakresie realizowanych projektów, spraw finansowych itd. Obecnie większość operacji finansowych odbywa się drogą elektroniczną i w wyznaczonym czasie, realizacja projektów, wniosków i sprawozdań również. Postawa P. Piotra Rečki była niewzruszona.

Zrozumiałem, że staję się przeszkodą na drodze Starosty do wzięcia i nieograniczonego dysponowania wielkimi pieniędzmi. Oznajmiłem, że potrzebuje czasu do namysłu.

W dniu 18.07.2016r. przy ponownym spotkaniu oświadczyłem, że: „nie złożę rezygnacji ze stanowiska Dyrektora PUP bo niemu ku temu żadnego powodu”. Starosta kazał mi poczekać celem podpisania dokumentów przenoszących mnie do pracy w Filii PUP w Dąbrowie Białostockiej. Odpowiedziałem, że żadnych dokumentów nie podpiszę ponieważ jestem na zwolnieniu lekarskim. Tego samego dnia pod koniec pracy Pan Piotr Rećko – Starosta Sokólski udał się wspólnie z P. Ejsmont do siedziby PUP ażeby zaanonsować ją jako nowego dyrektora. Tak więc w urzędzie od dn.18.07.2016r. na stanowisku Dyrektora są zatrudnione 2 osoby: 1 będąca na zwolnieniu lekarskim, a 2 na etacie pełniącej obowiązki. Ustawa o promocji zatrudnienia(...) w art. 9 p7.mówi: „Starosta może, w formie pisemnej, upoważnić dyrektora powiatowego urzędu pracy **lub na jego wniosek innych pracowników tego urzędu do załatwiania w imieniu starosty spraw, w tym do wydawania decyzji, postanowień oraz zaświadczeń w trybie przepisów o postępowaniu administracyjnym...**” zaś w art.9p.5 mówi: „Starosta powołuje dyrektora powiatowego urzędu pracy **wyłonionego w drodze konkursu spośród osób posiadających wykształcenie wyższe oraz co najmniej 3-letni staż pracy w publicznych służbach zatrudnienia lub co najmniej 5-letni staż pracy w innych instytucjach rynku pracy. Starosta odwołuje dyrektora powiatowego urzędu pracy po uzyskaniu opinii powiatowej rady rynku pracy.**” W tym przypadku nic takiego nie nastąpiło.

**Przypomnę - na stanowisko ówczesnego Kierownika Rejonowego Urzędu Pracy w Sokółce zostałem powołany w wyniku wygranego konkursu w 1995r.**

Z czyjego budżetu mają być opłacane 2 etaty, skoro i tak w budżecie PUP brakuje środków na wynagrodzenia? Dziś już wiadomo ,że z budżetu Powiatowego Urzędu Pracy w Sokółce. Dlaczego Starosta nie przestrzega przepisów ustawy o promocji zatrudnienia oraz zapisów wynikających z uchwały Zarządu Powiatu Sokólskiego nr 324/2014 zatwierdzającej Regulamin Organizacyjny PUP w Sokółce, gdzie w &6p.3 mówi się: **Dyrektor PUP kieruje działalnością PUP przy pomocy dwóch Zastępców Dyrektora PUP oraz kierowników komórek organizacyjnych, zaś w p4. Dyrektora PUP w czasie jego nieobecności zastępuje wskazany Zastępca, który przejmuje wówczas zadania i kompetencje Dyrektora PUP w zakresie określonym przez Starostę. Powtórzę jeszcze raz: Dyrektora PUP w czasie jego nieobecności zastępuje wskazany Zastępca, który przejmuje wówczas zadania i kompetencje Dyrektora PUP w zakresie określonym przez Starostę.** A co robi Starosta Sokólski? Zadania i kompetencje Dyrektora przekazuje osobie z zewnątrz urzędu. **Łamie przepisy prawa.** Na siłę za rękę ciągnie nową Dyrektora do pokoju: *”Gosiunia nie uciekaj ,poradzisz sobie...”.* Nowa P. Dyrektor zaczyna kontrolować dokumentację urzędu... w której występują dane osobowe pracowników i beneficjentów wielu projektów. Szuka haków..., może coś znajdzie a może podrzuci albo wyczyści? **Jest łamana ustawa o ochronie danych osobowych. Sama nie daje rady, więc dodatkowo Pan Starosta wysłał swojego audytora. Audytor zmienia wcześniej zaplanowaną tematykę kontroli pod potrzeby Starosty. O dziwo nie ma w tej tematyce kontroli realizacji zadania jakim jest Krajowy Fundusz Szkoleniowy. Trwa paraliż**

w pracy urzędu, pracownicy są zdeorientowani a pracodawcy oburzeni. 1,5 roku temu kiedy byłem na prawie 4 miesięcznym zwolnieniu lekarskim, nikt w codziennej pracy nie wsparł Urzędu i mojej Zastępczyni a teraz... w pierwszym dniu zwolnienia lekarskiego pojawia się nowa osoba.

**Zachowania Pana Starosty są ponad prawem, nie respektuje On w swojej pracy przepisów i ustaw. Czuję się upokarzany i zastraszony. Jeszcze raz zwracam się do Wysokiej Rady o podjęcie natychmiastowych działań zapobiegających dalszym bezprawnym praktykom Pana Piotra Rećki - Starosty Sokólskiego. Zastanawiam się nad zawiadomieniem odpowiednich organów...**

Z poważaniem:

  
*Mirosław Biernacki*

*Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Sokółce*